

WIADOMOŚCI ARCHEOLOGICZNE

TOM LXIV

*Redakcja „Wiadomości Archeologicznych”
wyraża solidarność
z narodem ukraińskim w jego walce o niezależność*

*Wojciech Brzeziński
Redaktor Naczelny*

*Редакція «Археологічних Відомостей»
висловлює солідарність
з українським народом в його боротьбі за незалежність*

*Войцех Бжезіньські
Головний редактор*

Redaguje zespół / Editorial staff:

dr Jacek Andrzejowski (sekretarz redakcji / managing editor), dr Wojciech Brzeziński (redaktor naczelny / editor in chief),
prof. dr hab. Teresa Dąbrowska (zastępczyni redaktora naczelnego / subeditor), mgr Grażyna Orlińska,
mgr Radosław Prochowicz, mgr Barbara Sałacińska, mgr Andrzej Jacek Tomaszewski, mgr Katarzyna Watemborska-Rakowska

Recenzenci tomu / Peer-reviewed by:

prof. dr hab. Teresa Dąbrowska, prof. dr hab. Renata Madyda-Legutko, prof. dr hab. Magdalena Mączyńska,
prof. dr hab. Wojciech Nowakowski, dr hab. prof. UJ Jacek Poleski, dr hab. prof. UŁ Jan Schuster

Tłumaczenia / Translations:

Anna Kinecka, Magdalena Małek
Jacek Andrzejowski

Korekta / Proof-reading

Autorzy
Katarzyna Watemborska-Rakowska

Skład i łamanie / Layout:

JRJ

Rycina na okładce: zapinka szczeblowa z Warszawy-Wawra. Rys. Lidia Kobylińska

Cover picture: rung brooch from Warszawa-Wawer. Drawn by Lidia Kobylińska

© Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie, 2013

© Autorzy, 2013

Państwowe Muzeum Archeologiczne jest instytucją
finansowaną ze środków
Samorządu Województwa Mazowieckiego



Sprzedaż publikacji Państwowego Muzeum Archeologicznego prowadzona jest w salach wystawowych muzeum,
ul. Długa 52 (Arsenał), 00-241 Warszawa.
Wydawnictwa można zamawiać telefonicznie (+48 22 5044 872, +48 22 5044 873)
lub pod adresem mailowym (wydawnictwapma@pma.pl).

Pelen spis zawartości „Wiadomości Archeologicznych”: <http://www.wiadomosci-archeologiczne.pl/spisy-tresci/>

List of contents of “Wiadomości Archeologiczne”: <http://www.wiadomosci-archeologiczne.pl/spisy-tresci/>

Adres redakcji / Editorial office:

Państwowe Muzeum Archeologiczne, ul. Długa 52 (Arsenał), 00-241 Warszawa
tel.: +48 (22) 5044 841, +48 (22) 5044 813; fax: +48 (22) 831 51 95;
e-mail: j.andrzejowski@wiadomosci-archeologiczne.pl

<http://www.wiadomosci-archeologiczne.pl>

WIADOMOŚCI ARCHEOLOGICZNE

Tom (Vol.) LXIV

SPIS TREŚCI

Contents

ROZPRAWY

- Przemysław Haraśim, Studia nad lateńskimi oraz prowincjonalnorzymskimi importami w kulturze oksywskiej 3
Studies in La Tène and Provincial Roman Imports in Oksywie Culture
- Adam Cieśliński, The Presence of Flat Graves at the Burial Mound Cemeteries of the Wielbark Culture in Northern and Eastern Poland 49
Zagadnienie występowania pochówków płaskich na cmentarzyskach kurhanowych kultury wielbarskiej w Polsce północnej i wschodniej
- Tomasz Bochnak, Przyczyny zaniku ceramiki toczonej na ziemiach polskich w początkach I w. po Chr. – zapomniany sekret, uwarunkowania społeczno-psychologiczne czy czynniki ekonomiczne? 85
The Decline of Wheel-made Pottery on the Territory of Poland in Early 1st Century AD – a Forgotten Secret, Socio-psychological Circumstances or Economic Factors?

MISCELLANEA

- Zbigniew Miecznikowski, Sławomir Sałaciński, Barbara Sałacińska, Osadnictwo neolityczne i wczesnobrązowe w okolicy Tomin, pow. opatowski 97
Neolithic and Early Bronze Age Settlement at Tominy, Opatów County
- Martin Jeżek, Tomasz Płociński, Results of Chemical Microanalysis of Selected Stone Artefacts from the Collection of the State Archaeological Museum in Warsaw 137
Wyniki mikroanaliz chemicznych wybranych zabytków kamiennych ze zbiorów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie
- Martin Jeżek, Touchstones from Early Medieval Burials in the Collection of the State Archaeological Museum in Warsaw 147
Kamienie probiercze z wczesnośredniowiecznych grobów w zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie
- Anna Jurga-Szymańska, *Mein lieber Wilhelm Kögler*. O zapomnianym pruskim archeologu 153
Mein lieber Wilhelm Kögler. About a Forgotten Prussian Archaeologist

ODKRYCIA

- Klaudia Nawalany, Materiały z epoki brązu i z okresu wpływów rzymskich na stanowisku 35 w Dzierżysławiu, pow. głubczycki 161
Bronze Age and Roman Age Finds from Site 35 at Dzierżysław, Głubczyce County

Artur Kurpiewski, Jadwiga Lewandowska, Sadłowo – nowa karta w badaniach osadnictwa kultury wielbarskiej na ziemi dobrzyńskiej Sadłowo – Turning a New Life in the Study of Wielbark Culture Settlement in Dobrzyń Land	172
Katarzyna Wateborska-Rakowska, Nieznane cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich z miejscowości Całowanie, pow. otwocki Unknown Roman Period Cemetery from Całowanie, Otwock County	190
Radosław Prochowicz, Tomasz Rakowski, Sieluć, pow. makowski. Nowe stanowisko kultury wielbarskiej na północnym Mazowszu Sieluć, Maków Mazowiecki County – a new site of Wielbark Culture from northern Mazowsze	198
Konstantin N. Skvortsov, Znaleźiska zapinek typu 216/217 VII grupy Almgrena na obszarze kultury Dollkeim-Kovrovo Finds of Brooches of Type 216/217, Almgren Group VII, from the Territory of Dollkeim-Kovrovo Culture	210
Jan Schuster, Z drugiej strony Bałtyku. Zapinka północnoeuropejskiej formy z V wieku z Wielkopolski From the Other Side of the Baltic Sea. A North-European Brooch from 5 th c. AD Found in Great Poland	217
Tomasz Rakowski, Znaleźisko bałtyjskiej zapinki szczeblowej z warszawskiego Wawra A Balt Rung Brooch from Warszawa-Wawer	227
WYKAZ SKRÓTÓW / ABBREVIATIONS	235

TOMASZ BOCHNAK

PRZYCZYNY ZANIKU CERAMIKI TOCZONEJ NA ZIEMIACH POLSKICH
W POCZĄTKACH I WIEKU PO CHR. – ZAPOMNIANY SEKRET, UWARUNKOWANIA
SPOŁECZNO-PSYCHOLOGICZNE CZY CZYNNIKI EKONOMICZNE?

THE DECLINE OF WHEEL-TURNED POTTERY ON THE TERRITORY OF POLAND IN EARLY 1ST CENTURY AD
– A FORGOTTEN SECRET, SOCIO-PSYCHOLOGICAL CIRCUMSTANCES OR ECONOMIC FACTORS?

Money makes the world go around,
(*Money money*, Fred Ebb)

Garncarze kultury lateńskiej jako pierwsi rzemieślnicy na ziemiach polskich trudnili się wyrobem ceramiki przy użyciu koła garncarskiego. Wskazują na to jednoznacznie znaleziska pieców garncarskich z osady w Nowej Cerekwi, pow. głuźczycki, oraz ze stanowisk grupy tynieckiej z Podłęża, pow. wielicki, Krakowa-Wyciąża, zapewne również z Krakowa-Mogiły i Krakowa-Pleszowa, pow. krakowski (Z. Woźniak 1970, s. 225, 304–306; 1990, s. 30; P. Poleska 2000; 2006, s. 127–144, 247–248). Ludność kultury przeworskiej w młodszym okresie przedrzymskim nie przejęła technologii wytwarzania ceramiki przy użyciu koła garncarskiego. Znaleziska pieców z Adolfinia (ob. Kolonia Bodzanowska), pow. aleksandrowski, oraz Janikowa i Kruszy Zamkowej, pow. inowrocławski, poświadczają istnienie lokalnej wytwórczości ceramicznej na Kujawach u schyłku młodszego okresu przedrzymskiego, a zdaniem części uczonych mogą wręcz wskazywać na lokalną produkcję naczyń toczonych na tym terenie (A. Cofta-Broniewska 1976, s. 121; 1979, s. 47, 89, 95–104; J. Wielowiejski 1981, s. 358; T. Makiewicz 1986, s. 28–29). A. Cofta-Broniewska (1979, s. 89) podkreślała, że działalność rzemieślnicza tego typu wymagała przede wszystkim wysokich kwalifikacji i to przekonanie legło u podstaw twierdzenia o obecności na Kujawach rzemieślników celtyckich. T. Dąbrowska (1988, s. 129) uważała pogląd

o miejscowej produkcji ceramiki toczonej na Kujawach za mało uzasadniony, jakkolwiek relatywnie duża liczba znalezisk ceramiki siwej wskazuje na kontakty tych ziem z obszarami zajęтыми przez kulturę lateńską.

Powszechnie przyjmuje się, że technologia ceramiki wykonywanej przy użyciu koła garncarskiego rozprzeczniła się w środowisku kultury przeworskiej dopiero poczynając od młodszego okresu wpływów rzymskich, chociaż znane są nieliczne znaleziska takiej ceramiki o nieco wcześniejszej metryce. Zagadnieniem recepcji koła garncarskiego na ziemiach polskich zajmowało się wielu badaczy, jednak przede wszystkim w odniesieniu do okresu wpływów rzymskich (R. Jamka 1948, s. 207–208; K. Majewski 1949, s. 28; J. Kmiecński 1955; K. Jażdżewski 1958, s. 157; L. Gajewski 1959a, s. 134–136; 1959b; J. Wielowiejski 1960, s. 91–121; A. Niewęglowski 1962; K. Godłowski 1969, s. 91, 92, 204; H. Dobrzańska 1980; 1982). Mimo tego uważam, że nie można pomijać tych prac omawiając zagadnienie zaniku ceramiki toczonej¹ w dorzeczu Wisły na przełomie młodszego okresu przedrzymskiego i okresu wpływów rzymskich.

Zanik ten tłumaczono w różny sposób. J. Wielowiejski (1960, s. 99) sądził, że *Nieliczni garncarze posiadający*

¹ W niniejszym tekście, ze względów językowych, by uniknąć nadmiernych powtórzeń, pojawia się termin „ceramika toczona”; należy go rozumieć jako synonim zwrotu „ceramika wykonywana przy użyciu koła garncarskiego”.

umiejętność toczenia i budowy udoskonalonych pieców, z nieznanymi bliżej powodów nie przekazali swych doświadczeń wytwórczym innym ludziom, którzy mogliby kontynuować tę gałąź produkcji. Z tym zdaniem koresponduje opinia J. Marciniaka (1962, s. 148): *Z upadkiem Celtów zanika wyspecjalizowana produkcja garncarska, a jej tajemnice nie zostały ujawnione i przekazane garncarzom miejscowym*. Zbliżone stanowisko zajęła również A. Cofta-Broniewska (1979, s. 89), według której wyspecjalizowane garncarstwo na Kujawach nie zostało zaakceptowane przez miejscową ludność, a w konsekwencji (...) *prosperowało tylko tak długo, póki żyli obcy garncarze i nie zostało zaadaptowane w autochtonicznym środowisku*. Wspomniana badaczka uważała, że brak akceptacji ceramiki toczzonej mógł być wywołany zestandaryzowaniem wytwarzanych form, ponieważ – zgodnie z jej opinią – *nowa technika produkcji naczyń nie inspirowała postępu* (A. Cofta-Broniewska 1979, s. 97). Przedstawiona argumentacja nie jest przekonująca, tym bardziej, iż Autorka zauważała w innym miejscu, że *ceramikę lepioną ręcznie cechowała pewna stagnacja, a zachodzące zmiany były jedynie wyrazem przyswojenia sobie pod wpływem impulsów zewnętrznych nowej mody w zakresie asortymentu naczyń, formy lub ornamentyki* (A. Cofta-Broniewska 1979, s. 94).

Podejście utożsamiające rozpowszechnienie ceramiki toczzonej jedynie z obecnością ludzi o określonych umiejętnościach było też obecne w odniesieniu do problematyki okresu wpływów rzymskich, reprezentowali je m.in. K. Majewski i J. Kmieciński, tłumacząc występowanie naczyń wykonywanych przy użyciu koła napływem na tereny *Barbaricum* niewolników-uciekierów z terenów Cesarstwa (K. Majewski 1949, s. 28; J. Kmieciński 1955, s. 21). Podobne zdanie wyraził też J. Wielowiejski, który – omawiając pojawienie się tego typu ceramiki – obok koniecznej obecności garncarzy-specjalistów wzmiankował również uwarunkowania społeczno-ekonomiczne, jednak nie rozwinął tego wątku (J. Wielowiejski 1960, s. 111, 119).

Moim zdaniem, aspekt związany z kwalifikacjami i umiejętnościami manualnymi, jakkolwiek kluczowy, nie był jedynym czynnikiem, jaki należy brać pod uwagę. Nie dysponujemy żadnymi przesłankami pozwalającymi przypuszczać, że znajomość koła garncarskiego i jego użycia była uważana przez ludność kręgu celtyckiego za sekret, który należy strzec przed przedstawicielami innych ludów Europy Środkowej. Należy pamiętać, że występowanie ceramiki toczzonej jest ściśle związane z rozwojem garncarstwa jako wyspecjalizowanego rzemiosła. O ile ceramika lepioną ręcznie była – jak się powszechnie przyjmuje – dziełem kobiet, które wyrabiały potrzebne naczynia w obrębie poszczególnych gospodarstw domowych, to rozpowszechnienie ceramiki toczzonej jest dowodem na istnienie wyspecjalizowanych

rzemieślników, zajmujących się jej produkcją (J. Wielowiejski 1960, s. 119).

Zdaniem J. Rodzińskiej-Nowak (2006, s. 231) można przypuszczać, że jednym z istotnych czynników odpowiedzialnych za nieprzejęcie przez ludność kultury przeworskiej techniki wytwarzania naczyń wykorzystującej koło garncarskie w młodszym okresie przedrzymskim i we wczesnym okresie rzymskim było, przynajmniej do pewnego stopnia, istnienie barier natury społeczno-psychologicznej, wynikających z tradycyjnego podziału pracy między przedstawicielami obu płci. Krakowska badaczka zasadnie wskazała, że byłby to jeden z istotnych czynników, nie wymieniła jednak innych powodów, które miałyby zdecydować o braku recepcji ceramiki toczzonej w kulturze przeworskiej w początkach I wieku po Chr., bowiem wspomniane zagadnienie nie było istotne dla jej studiów nad zróżnicowaniem ceramiki kultury przeworskiej z Jakuszowic, pow. kazimierski, stan. 2. Tym niemniej, zasygnalizowana przez nią hipoteza zasługuje na dokładniejszą analizę.

Przyjęcie założenia, że na znacznych obszarach środkowoeuropejskiego *Barbaricum* wyrób ceramiki należał do domeny zajęć kobiecych i z tego powodu mężczyźni niezbyt chętnie podejmowali się takich prac, implikuje kolejne wnioski, które przy obecnym stanie wiedzy nie mogą zostać zweryfikowane. Wymagają one akceptacji *en bloc* i *a priori*, jeżeli hipoteza o psychologiczno-społecznym podłożu recepcji koła garncarskiego miałyby być uznana za słuszną.

Należy zauważyć, że zanik ceramiki wykonywanej przy użyciu koła garncarskiego u schyłku okresu dominacji celtyckiej jest obserwowany nie tylko na ziemiach polskich, ale i na innych terenach środkowoeuropejskiego *Barbaricum*. Lateńska ceramika malowana występowała sporadycznie w północno-zachodnich Czechach w początkach okresu wpływów rzymskich (J. Waldhauser 1983, s. 338; V. Salač 2011, s. 60–68). Ponadto ceramikę toczoną spotykamy niekiedy w jednostkach kulturowych powstałych w wyniku latenizacji na obszarze Niemiec oraz w Kotlinie Czeskiej i niejednokrotnie jest to ceramika lokalna. Uwaga ta odnosi się w pierwszym rzędzie do – określanej niekiedy jako grupa lub horyzont – tzw. kultury Gross Romstedt (K. Peschel 1978; S. Rieckhoff 1995, s. 160–164; T. Völling 2005, 56–60; N. Döhlert 2009; V. Salač 2011, s. 56–60). We wspomnianej jednostce kulturowej elementy lateńskie są na tyle powszechne, że niekiedy uważa się, iż są one archeologicznymi śladami grup Germanów biorących udział w wojnie galijskiej. W materiałach kultury Gross Romstedt zwraca uwagę relatywnie wysoki odsetek ceramiki toczzonej, w przypadku popielnic z nekropoli w Schkopau, Kr. Merseburg, sięgający 12% (B. Schmidt, W. Nitschke 1989, s. 26–28). Ceramikę toczoną zarejestrowano również na stanowisku eponimicznym (G. Eichhorn 1927, s. 20–25) oraz na cmentarzysku w Aubstadt,

Kr. Rhön-Grabfeld (T. Völling 1995, tabl. 2:5, 6:6). Co istotne, naczynia ze wspomnianych nekropoli były wykonywane przy użyciu koła garncarskiego, ale reprezentują lokalne formy i nie można ich uznać za importy celtyckie. Podobną sytuację obserwujemy w materiałach zaliczanych do horyzontu Plaňany. Zdaniem E. Droberjara horyzont ten wykazuje nawiązania do młodszej fazy kultury Gross Romstedt, o czym mają świadczyć zbliżone formy ceramiki i zabytków metalowych. Za M. Jahnem, E. Droberjar uznał możliwość identyfikacji ludności horyzontu Plaňany z Hermundurami, którzy według relacji Tacyta (*Germania*, 41) po 58 roku przed Chr. mieli osiedlić się nad górną Łabą (M. Jahn 1941; E. Droberjar 2006, s. 53–54). Ceramika toczona znana jest z kilku stanowisk horyzontu Plaňany, m.in. z miejscowości Dub-Javornice, okr. Prachatice (P. Zavřel 2006, s. 249, 252, ryc. 20:1.4.10.13.17), oraz Mlékojedy, okr. Litoměřice (E. Droberjar 2006, s. 38–39, 42, 45, ryc. 17, 18; 2008, s. 100–101). E. Droberjar (2006, s. 45) uważał za bardzo prawdopodobne, że część ceramiki toczonej była wykonywana w środowisku germańskim, w kulturze Gross Romstedt. Ceramika toczona jest spotykana również w grobach typu Uttenhofen-Kronwinkl-Hörgertshausen na terenie Bawarii (W. Krämer 1985, s. 108, tabl. 107:3–5; R. Gebhard 2004), przy czym, T. Völling (2005, s. 56–60) sądził, iż nie są to wyroby rodzime, lecz importy z obszaru środkowych Niemiec, natomiast E. Droberjar (2006, s. 45) uznał, że wspomniana ceramika mogła powstawać w środowisku germańskim. We wszystkich wymienionych przypadkach technologia ceramiki toczonej, wywodząca się ze środowiska celtyckiego, była krótkotrwale kontynuowana w środowisku germańskim, a następnie zanikła we wczesnym okresie wpływów rzymskich. Musimy zatem przyjąć krótkotrwale istnienie wyspecjalizowanych warsztatów garncarskich działających w ugrupowaniach związanych z germańskim kręgiem kulturowym. Warsztaty te stosunkowo szybko przerwały działalność. Czy owa cezura była skutkiem uwarunkowań psychologiczno-społecznych, które powstrzymały kolejne pokolenie mężczyzn przed podjęciem wyrobu ceramiki toczonej?

Trudno jest zaakceptować zaproponowany model porzucenia technologii wykonywania ceramiki przy użyciu koła w kontekście zaniku grupy tynieckiej. Badania prowadzone na cmentarzysku w Kryspinowie, pow. krakowski, wskazują, że najmłodsze znaleziska naczyń wykonywanych przy użyciu koła są współczesne początkowi horyzontu zapinek A.68 (Z. Woźniak 1990, s. 78). Jak wiadomo, nie zaobserwowano śladów mogących wskazywać na fizyczną eksterminację ludności grupy tynieckiej lub na jakiegokolwiek gwałtowne wydarzenia o charakterze militarnym, porównywalne z „horyzontem katastrofy” w kulturze puchowskiej. Przyjmuje się powszechnie, że grupa tyniecka uległa stopniowej akulturacji przez środowisko kultury przeworskiej, a pewne jej tradycje

przetrwały na terenie Małopolski w okresie wpływów rzymskich (Z. Woźniak 1970, s. 237–238; K. Godłowski 1995; P. Poleska 2006, s. 258–259). W pierwszym rzędzie wymienia się tu zwyczaje pogrzebowe, które przejawiały się w stosowaniu głównie obrządku nieuchwytnego za pomocą metod, jakimi posługuje się obecnie archeologia. Obserwujemy tym samym przetrwanie pewnych elementów związanych z tak specyficzną dziedziną życia, jaką są wierzenia eschatologiczne, a z drugiej strony zanik ceramiki toczonej, który miałby wskazywać na przeobrażenia w sferze społecznej. Potomkowie garncarzy z rejonu podkrakowskiego mieliby uznać wykonywanie ceramiki za zajęcie nieodpowiednie dla mężczyzn?

Czy możemy przyjąć, że opisany powyżej mechanizm zaniku wyspecjalizowanego garncarstwa dotyczy zarówno potomków ludności grupy tynieckiej, jak i kultury Gross Romstedt oraz horyzontu Plaňany? Na znacznych obszarach Europy Środkowej obserwujemy wszak pewną unifikację kulturową. Wspomniana unifikacja była jednak w znacznym stopniu wynikiem procesów latenizacyjnych, a następnie oddziaływujących z różną intensywnością wpływów rzymskich, a w obu wspomnianych kręgach kulturowych istniała przecież tradycja wykonywania ceramiki przez mężczyzn-specjalistów. Należy ponadto zauważyć, że na obszarze „państwa” Marboda przebywali ludzie (zapewne mężczyźni) wolni od lokalnych przekonań na temat podziału zajęć męskich i kobiecych, a zarazem potencjalnie mający dostęp do technologii wyrobu ceramiki toczonej. Mam tu na myśli Rzymian, których obecność w „państwie” Marboda jest potwierdzona w źródłach pisanych (Tacyt, *Annales*, II, 62). Byli to *lixae ac negotiatores*, być może trudniący się też działalnością wywiadowczą na rzecz Imperium. Ponadto Tacyt (*Germania*, 41) jednoznacznie pisał, że mieszkający nad górną Łabą Hermundurowie mogli przekraczać swobodnie *limes* i handlować na terenie Recji, zatem mieli oni możliwość bezpośredniego kontaktu ze środowiskiem kulturowym rzymskiej prowincji (być może w przekazie Tacyta pomyłono górną Łabę z Wełtawą lub Soławą, ale nie zmienia to faktu, że siedziby Hermundurów miałyby się znajdować w Kotlinie Czeskiej i, jak wspomniano wyżej, identyfikuje się ich niekiedy z ludnością horyzontu Plaňany). Wiadomo też, że Marbod starał się o zaszczerpienie niektórych wzorów rzymskich w organizowanej przez siebie strukturze protopaństwowej. Tymczasem znaleziska ceramiki toczonej z datowanych na początek I wieku po Chr. stanowisk czeskich są bardzo rzadkie. Wśród 160 grobów odkrytych na stanowisku Dobřichov-Pičhora, tylko w jednym (grób 1, datowany na fazę B_{1a}) zidentyfikowano naczynie wykonane przy użyciu koła garncarskiego (E. Droberjar 1999, s. 39–40, 325, tabl. 23/1:1), zaś ma cmentarzysku w Třebusicach, okr. Kladno, ceramikę toczoną znaleziono w dwóch grobach (LVII/21 i LXV/21; J. Filip 1956,

ryc. 131:1.3; K. Motyková-Šneidrová 1977, s. 245, ryc. 3:1.2). Na terenie Kotliny Czeskiej obserwujemy zatem sytuację, w której ceramika toczona jest używana na niewielką skalę, zapewne w odpowiedzi na istniejący popyt, przebywający na miejscu Rzymianie (pochodzący ze środowiska, w którym działali mężczyźni-garncarze) nie podejmują próby lokalnej produkcji naczyń na kole, a wzorujący się na niektórych rzymskich rozwiązaniach władca nie przywiązuje wagi do zmiany tej sytuacji.

Reasumując powyższe wywody, jeżeli akceptujemy hipotezę o psychologiczno-socjologicznym uwarunkowaniu rezygnacji z wykorzystywania koła garncarskiego, to musimy zarazem przyjąć, że ten sam model podziału prac kobiecych i męskich miałyby funkcjonować zarówno w kulturach zlatenizowanych (kultura przeworska, krąg nadłabski z wyjątkiem kultury Gross Romstedt i horyzontu Plaňany, gdzie jednak naczynia toczono stopniowo zanikają), jak i w społecznościach pozostających pod wpływem Cesarstwa Rzymskiego i penetrowanych przez Rzymian („państwo” Marboda) oraz na terenach zamieszkałych przez akulturowaną ludność grupy tynieckiej, która we wcześniejszych okresach znała i stosowała koło garncarskie.

Można wskazać kolejne przesłanki przemawiające przeciw społeczno-psychologicznym uwarunkowaniom zaniku ceramiki toczonej u progu okresu wpływów rzymskich. Dysponujemy szeregiem przykładów etnograficznych wskazujących, że w licznych kulturach podział prac był ściśle określony, przy czym większość prac przydomowych była wykonywana przez kobiety (M. Siewiaryn 2011, s. 9). Sztywne przenoszenie analogii etnograficznych w realia kultur archeologicznych jest oczywiście błędne, jednakże niewykluczone, że podobna specjalizacja istniała też w starożytności.

R. Prochowicz (2008, s. 43–44), omawiając materiały z osady kultury przeworskiej w Kamieńczyku-Błoniu zauważa, że garncarstwo przydomowe było zapewne domeną kobiet, jednak i w tej dziedzinie nie można wykluczyć istnienia mniejszej, wyspecjalizowanej grupy, zajmującej się lepieniem garnków na potrzeby lokalnej społeczności. Bez wątplenia za pracę przydomową można uznać ulepienie lub naprawę naczyńia kuchennego. Wykonywanie ceramiki było jednak nie tylko związane z przygotowaniem posiłków, lecz również ze sferą obrządku pogrzebowego, a wiemy, że formy popielnic we wczesnym okresie rzymskim z reguły różnią się od ceramiki osadowej (pomijając inne naczynia ceramiczne umieszczane w grobach). Czy zatem wykonywanie ceramiki grobowej również było wyłączną domeną kobiet? Obserwacje etnograficzne wskazują, że zwyczaje pogrzebowe niejednokrotnie wyznaczają odmienne role przedstawicielom obu płci, przy czym część czynności jest wykonywana wymiennie przez kobiety bądź mężczyzn w zależności od płci zmarłego (np. obmycie i przy-

gotowanie ciała), a część jest sprawowana niezmiennie i wyłącznie przez kobiety lub mężczyzn (płaczki są zwykle kobietami, natomiast kapłani to często mężczyźni). Nie wiemy, czy wykonywanie popielnic było uważane za czynność przypisaną wyłącznie kobietom, jakkolwiek część badaczy podejmuje próby interpretacji urny jako macicy Matki-Ziemi (A. Błażejowski 1998, s. 31, 65, 152, 175; tam wcześniejsza literatura). Niewykluczone, że naczynia były częściej lepiące przez kobiety, ale czynność ta mogła nie być zakazana dla mężczyzn. Podział pracy jest związany z biologicznymi uwarunkowaniami płci, ale nie jest przez nie bezwarunkowo zdeterminowany (C. Renfrew, P. Bahn 2002, s. 206). Jak wskazuje J. Rodzińska-Nowak (2006, s. 231), wstępne etapy obróbki gliny przeznaczonej do wyrobu naczyń (zarówno lepionych ręcznie, jak i wytwarzanych przy użyciu koła) wymagają znacznego nakładu sił fizycznych, a to może wskazywać na udział mężczyzn w procesie wyrobu ceramiki². Ponadto analiza wyposażenia grobowego kultury przeworskiej sugeruje, że jakkolwiek istnieją pewne kategorie zabytków uważanych za archeologiczne wyznaczniki płci, to jednak nie zawsze pozostają one w zgodzie z określeniami antropologicznymi (K. Godłowski 1974). Powyższa uwaga dotyczy np. obecności broni w grobach kobiecych, ale też narzędzi związanych z rzemiosłami uważanymi powszechnie za „męskie” bądź „kobiece”. Tkactwo jest zaliczane do domeny kobiecej, bowiem przędziki są spotykane z reguły w grobach o żeńskim modelu wyposażenia, lecz znane są też znaleziska przędzików z grobów męskich (K. Czarnecka 1990, s. 43–44; A. Małysa 2007, s. 124–125, tab. 6). Niewykluczone, że jakkolwiek funkcjonował oczywisty podział prac na „męskie” i „kobiece”, to nie był on traktowany bardzo rygorystycznie lub nie obejmował wszystkich dziedzin życia, gdzie niektóre czynności wykonywano wspólnie. Być może prace uważane za „niegodne” lub „niemęskie” były wykonywane przez osoby o niższym statusie społecznym, w tym przez niewolników, i to niezależnie od ich płci?

Rozpatrując problem zaniku ceramiki toczonej na ziemiach polskich około przełomu er, nie można pominąć zjawiska jej ponownego pojawienia się w materiałach kultury przeworskiej w początkach młodszego okresu wpływów rzymskich (H. Dobrzańska 1980, s. 140; 1982, s. 90; J. Rodzińska-Nowak 2011, s. 286–287). Zwyczajnie wskazuje się na wojny markomańskie jako na czynnik, który przyczynił się do rozwoju garncarstwa jako wyspecjalizowanej gałęzi rzemiosła, a co za tym idzie, do rozprzestrzenienia technologii ceramiki toczonej w kulturze przeworskiej (H. Dobrzańska 1982; K. God-

² I. R. Danka i A. P. Kowalski (2000, s. 236) zwracają uwagę na pokrewieństwo wylepienia naczyń oraz pokrywania ścian polepą, co również może sugerować udział mężczyzn w procesie obróbki gliny.

łowski 1982). Podkreśla się przy tym znaczenie wpływów dackich (R. Jamka 1948, s. 207–208; K. Godłowski 1969, s. 91–92, 204; 1970, s. 21; 1976, s. 25). Istotnie, obserwujemy rozpowszechnienie się ceramiki tocznej w zespołach zwartych datowanych na początkowe stadia młodszego okresu wpływów rzymskich, jednak w materiałach kultury przeworskiej znane są też pojedyncze znaleziska ceramiki tocznej datowane na okres wcześniejszy, synchronizowany z czasem poprzedzającym wojny markomańskie.

Można tu wymienić np. fragment naczynia z Charłupi Małej, pow. sieradzki, z zespołu (grób 19) datowanego na fazę B₁ (M. Olędzki, P. Kurowicz 2002, s. 46), bądź nieco młodsze znaleziska z Wólki Łasieckiej, pow. skiernewicki, i Unii, pow. słupecki (A. Niewęglowski 1962, s. 110). Badacze są zdania, że wymienioną tu ceramikę toczoną z zespołów datowanych na okres wczesnorzymski należy traktować jako importowaną, chociaż miejsce jej pochodzenia pozostaje dyskusyjne (A. Niewęglowski 1962, s. 110; H. Dobrzańska 1980, s. 90; M. Olędzki, P. Kurowicz 2002, s. 46). Z okresu wczesnorzymskiego mogą też pochodzić szczątki pieca garncarskiego z licznymi fragmentami ceramiki tocznej, odkryte w Sanoku, pow. loco, stan. 54. W tym przypadku określenie chronologii nie może być uznane za pewne, bowiem datowanie wspomnianego obiektu opiera się na jednej tylko dacie radiowęglowej, jednakże nieliczne znaleziska ceramiki lepionej ręcznie, pochodzące z tego samego stanowiska, zdają się potwierdzać metrykę poprzedzającą początki młodszego okresu wpływów rzymskich (R. Madyda-Legutko, E. Pohorska-Kleja, J. Rodzińska-Nowak 2004; 2008; R. Madyda-Legutko 2011, s. 297–301).

Nie umniejszając roli wojen markomańskich jako czynnika wpływającego na rozpowszechnienie pewnych typów ceramiki tocznej w kulturze przeworskiej należy stwierdzić, że wprowadzenie technologii toczenia nie może być związane wyłącznie z wydarzeniami militarnymi lat 166–180. Odkrycie sanockiego pieca z fragmentami ceramiki tocznej o charakterze miejscowym, o ile jego datowanie jest prawidłowe, może wskazywać na wcześniejszą lokalną produkcję, zapewne prowadzoną krótko i na niewielką skalę. Tym samym musielibyśmy założyć, że jacyś rzemieślnicy (mężczyźni?) podjęli się „niemęskich” czynności przed horyzontem intensywnych kontaktów międzykulturowych doby wojen markomańskich.

Powyżej starałem się wykazać, że pełna akceptacja hipotezy o psychologiczno-społecznych uwarunkowaniach odrzucenia, a następnie stopniowej recepcji technologii wyrobu ceramiki tocznej prowadzi do konieczności przyjęcia szeregu następnym zastrzeżeń i założeń (jedynolity model podziału prac między kobietami i mężczyznami na terenie środkowoeuropejskiego *Barbaricum*, niezależnie od zróżnicowanej genezy i oddziaływań zewnętrznych docierających do jego poszczególnych stref,

założenie, że kobiety były jedynymi wytwórcami ceramiki grobowej oraz określenie roli wojen markomańskich jako czynnika społecznego zmieniającego tradycyjny podział prac). Moim zdaniem, tradycyjny podział prac między kobietami i mężczyznami mógł być istotną przyczyną ograniczającą popularność garncarstwa jako gałęzi wyspecjalizowanego rzemiosła, lecz prócz niej musiały oddziaływać również inne czynniki. Za podstawowy, choć oczywiście nie jedyny, warunek niezbędny do rozpowszechnienia technologii ceramiki tocznej uznaję rentowność takiego przedsięwzięcia.

Wyrób ceramiki tocznej łączy się nierozzerwalnie z organizacją i podziałem prac, a istnienie garncarzy-wykwalifikowanych rzemieślników oznacza, że mieli zapewnione warunki do życia, mimo że nie wytwarzali pożywienia. Funkcjonowanie warsztatów produkcyjnych, w tym garncarskich, jest uzależnione od możliwości dystrybucji wytwarzanych wyrobów i wymaga zerwania z tradycją autarkicznego modelu gospodarczego (L. Gajewski 1959b, s. 288–289; J. Wielowiejski 1960, s. 98–99). Zbliżone stanowisko reprezentował K. Godłowski, który podjął próbę wytłumaczenia zjawiska współwystępowania ceramiki tocznej i lepionej ręcznie, uwzględniając czynniki ekonomiczne. Wspomniany badacz był zdania, że ludność kultury przeworskiej nie potrafiła wyprodukować odpowiednio dużej ilości nadwyżek, zwłaszcza konsumpcyjnych, które mogłyby stanowić ekwiwalent za wyroby wyspecjalizowanych warsztatów garncarskich (K. Godłowski 1966, s. 30). Taka hipoteza jest prawdopodobna, jednak nie może posłużyć za jedyne uzasadnienie dominacji ceramiki lepionej ręcznie w kulturze przeworskiej, bowiem należy zauważyć, że materiały grobowe kultury wielbarskiej wskazują, że ludność zamieszkująca w okresie wpływów rzymskich północną Polskę dysponowała możliwościami pozyskania m.in. stopów miedzi oraz metali szlachetnych, a mimo to wspomniany potencjał, zapewne związany z istnieniem nadwyżek produkcyjnych, nie przełożył się na rozpowszechnienie ceramiki tocznej.

Dostępne nam źródła pozwalają przypuszczać, że w młodszym okresie przedrzymskim, a następnie w początkach okresu wpływów rzymskich, metalurgia należała do nielicznych wyspecjalizowanych gałęzi rzemiosła³. Zjawisko to sięga korzeniami początków epoki brązu

³ Kowale byli zapewne liczną grupą wyspecjalizowanych rzemieślników w społeczeństwach epoki żelaza. Wydaje się, że ten sam lub podobny model społeczny został następnie powtórzony w średniowieczu, czego świadectwem może być obecnie popularność nazwisk pochodzących od tego zajęcia, np. *Kowal*, *Kowalski*, *Kovač*, *Kovačik*, *Kuznecow* w językach słowiańskich, *Schmidt* w germańskich, *Smith* w języku angielskim (w staroangielskim *smið*), *Lefèbvre*, *Lefè* we francuskim, i wywodzącego się z języka celtyckiego, a szczególnie popularnego w Bretanii nazwiska *Le Goff*, nb. przypuszczanie pochodzącego od Goibniu, boga kowali.

(J. Dąbrowski 1977, s. 15–22, 25–26). Zarówno kowal, jak i brązownik, nie są jednak ściśle związani z jednym miejscem zamieszkania, a całe metalurgiczne instrumentarium jest stosunkowo łatwe do transportu. W poszukiwaniu surowca (żelaza) i zbytu swych wyrobów rzemieślnik może przenosić się z miejsca na miejsce, a fenomen wędrownych metalurgów jest dobrze znany w wielu kulturach, tak starożytnych, jak i tych legitymujących się znacznie młodszą metryką. W odróżnieniu od metalurgów, działalność garncarzy jest nierozdzielnie związana ze złożami gliny, bowiem efektywna praca profesjonalnego garncarza wymaga dobrego rozpoznania złóż i znajomości parametrów surowca, a zatem mobilność tych rzemieślników jest utrudniona i są oni zdani na pośredników upłynniających wyroby ich rąk i zapewniających wynagrodzenie. Garncarz pozbawiony sieci dystrybucji będzie zmuszony do porzucenia swego zajęcia, jeżeli wykonywanie naczyń nie zapewni mu środków niezbędnych do życia. Uwaga ta zachowuje aktualność również przy założeniu, że przy wyrobie naczyń wykorzystywano pracę niewolniczą, bowiem właściciel niewolników również musi uważać swą działalność za rentowną.

Wysoki stopień rozwoju ekonomicznego kultury celtyckiej i dackiej, pośrednio poświadczony m.in. emisją monet, wiązał się bez wątpienia z rozwiniętym handlem. W takich warunkach wyroby pracowni ceramicznych napotykały na chłonny rynek, bowiem liczba potencjalnych odbiorców przekraczała grono bezpośrednich sąsiadów garncarza. Ludność kultur europejskiego *Barbaricum* niemal nie emitowała monet⁴, a wzajemne kontakty między poszczególnymi grupami musiały być mniej intensywne, niż w kulturze celtyckiej bądź dackiej. Mniejsza skala kontaktów sprawiała, że transporty ceramiki (towaru dużego objętościowo, łatwo tłukącego się, a przy tym zapewne o wartości mniejszej niż np. wyroby metalowe, drobniejsze i łatwiejsze w przenoszeniu) były na dłuższą metę nieopłacalne, ponieważ odbiorca dysponował alternatywą w postaci lokalnej ceramiki lepionej ręcznie, więc narzucenie wysokiej ceny (rekompensującej koszty transportu) było niemożliwe.

W nieporównanie korzystniejszej sytuacji byli kowale, którzy mogli być rzemieślnikami wędrownymi, działającymi bez pośredników, ich wyroby były łatwiejsze w transporcie, a ponadto nie mieli konkurencji, bowiem niefachowiec nie potrafi wykonać przedmiotu metalowego. Ceramika toczona nie zawsze przewyższa jakością ceramikę lepiącą ręcznie, nie wyróżnia się funkcjonal-

nością, jednak wykonanie naczynia przy pomocy koła jest znacznie szybsze i ten fakt, w powiązaniu z seryjną produkcją, decyduje o niższych kosztach wyrobu naczyń toczonych. Wspecjalizowane warsztaty garncarskie zyskały rację bytu dopiero wtedy, gdy wzajemne kontakty między grupami ludności były na tyle częste i intensywne, że koszty transportu ceramiki spadły, a tym samym relacja ceny oferowanych naczyń do ich walorów (niekoniecznie wyłącznie użytkowych) została uznana za korzystną. Analogiczną sytuację można zaobserwować we wczesnym średniowieczu, kiedy garncarze-rzemieślnicy pracowali w grodach i na podgrodziach stanowiących zaczątki miast, gdzie istniała wystarczająca ilość potencjalnych odbiorców. W osadach o charakterze wiejskim przez dłuższy czas wykorzystywano ceramikę lepiącą ręcznie (W. Hołubowicz 1950, s. 103).

Moim zdaniem przyjęcie powyższej, „ekonomicznej” hipotezy tłumaczącej brak recepcji celtyckiej technologii ceramiki toczonej, a następnie stopniowe przejście tej technologii w okresie wpływów rzymskich, tłumaczy szereg fenomenów zaobserwowanych w związku z rozpowszechnieniem ceramiki wykonywanej przy użyciu koła garncarskiego. Zanik rzemieślniczej produkcji ceramiki w Małopolsce w początkach okresu wpływów rzymskich może być wyjaśniony jako element regresu ekonomicznego i społecznego związanego z upadkiem kręgu celtyckiego, która przejawiała się m.in. w zaniku używania monet (Z. Woźniak 1970, s. 237–238). Umiejętność wykorzystywania koła do produkcji naczyń ceramicznych nie jest rzeczą skomplikowaną i uważam, że mogła ona się rozpowszechnić w wyniku kontaktów, jakie ludność kultury przeworskiej utrzymywała ze swoimi sąsiadami. Pojedyncze znaleziska ceramiki toczonej znane z zespołów z początków starszego okresu rzymskiego mogą być dowodem na incydentalnie podejmowane próby zakładania warsztatów, które nie mogły się jednak utrzymać wobec niedostatecznie rozwiniętej sieci dystrybucji, jednak nie mniej prawdopodobna wydaje się hipoteza, że przynajmniej część z nich dostała się na ziemię polską jako własność przybyszów z innych kręgów kulturowych. Być może znaleziska ceramiki toczonej w zespołach kultury Gross Romstedt i horyzontu Plaňany są świadectwem próby przejścia pewnych wzorców kulturowych, ekonomicznych i społecznych ze środowiska celtyckiego. Wspecjalizowane warsztaty funkcjonowały przez pewien czas na potrzeby lokalnych wspólnot, jednak wobec niedostatecznego stopnia rozwoju kulturowego społeczeństw germańskich, podobne innowacje w kręgu nadłabskim nie przyjęły się szerzej.

W ten sam sposób można też tłumaczyć znaleziska ceramiki toczonej w kulturze wielbarskiej, gdzie nieliczne naczynia wykazujące silne wzajemne podobieństwo zostały odkryte na bardzo niewielkim obszarze (M. Natuniewicz-Sekuła 2005). Przedstawiona interpretacja za-

⁴ W ostatnim czasie podnosi się możliwość działalności mennicznej opartej na wzorcach celtyckich w przypadku ludności kultury przeworskiej zamieszkującej region podkarpacki (M. Rudnicki, S. Miłek, L. Ziąbka, A. Kędziński 2009). Zjawisko to może w pewnym stopniu przypominać funkcjonowanie emisji przypisywanym Eburonom nad dolnym Renem, w rejonie przez zasiedlonym przez Batawów (N. Roymans 2004, s. 31–50).

chowuje aktualność również w stosunku do materiałów z osady kultury wielbarskiej w Kamieńczyku-Błoniu, pow. wyszkowski. Znalezione na wspomnianym stanowisku duże ilości odpadów związanych z wypałem ceramiki sugerują, że prowadzono tam produkcję naczyń lepionych ręcznie na skalę przekraczającą potrzeby lokalnego odbiorcy (R. Prochowicz 2007; 2008). Niski stopień rozwoju relacji społeczno-ekonomicznych lokalnych populacji może leżeć u podłoża zjawiska zaniku ceramiki toczoney po okresie dominacji celtyckiej na znacznych obszarach środkowoeuropejskiego *Barbaricum*. Wybuch wojen markomańskich przyczynił się do rozwoju wzajemnych kontaktów poszczególnych grup ludności, co zaowocowało wyraźnym, wręcz skokowym rozwojem zorganizowanego garncarstwa, a relacje z przedstawicielami kultur zakarpackich doprowadziły do transferu technologii ceramiki.

Przyuszczalnie czynnik rentowności zorganizowanej wytwórczości ceramicznej mógł odgrywać istotną rolę w nierównomiernej recepcji ceramiki toczoney w obrębie tzw. kręgu kultur gockich, gdzie naczynia wykonywane przy użyciu koła garncarskiego występują przede wszystkim w kulturze czerniachowskiej i Sintana de Mureș, rzadziej w grupie masłomeckiej i zupełnie incydentalnie w kulturze wielbarskiej.

Powyższe ujęcie, kładące nacisk na rentowność produkcji jako warunku *sine qua non* rozwoju wyspecjalizowanego garncarstwa może być poczytane jako zbyt śmiałe, nieuwzględniające potencjalnych, nieznanych nam uwarunkowań kulturowych i społecznych. W moim przekonaniu nie można uważać, że ludność kultur starożytnych czy egzotycznych, postępowała nieracjonalnie, wbrew wewnętrznej logice, wbrew subiektywnie pojmowanemu własnemu dobru. Dogłębne analizy zwyczajów wielu społeczeństw wykazały, że u podłoża poglądów lub rytuałów odbieranych przez nas jako dziwaczne bądź niezrozumiałe, leżą zwykle mechanizmy będące doraźnym, optymalnym środkiem adaptacji do otaczającego je środowiska. Święte krowy u Hindusów, zwyczaj niejedzenia wieprzowiny u Arabów i Żydów, potlach u Indian Hopi; wszystkie te fenomeny znajdują wytłumaczenie na gruncie podstaw ekonomii lub czynników społecznych wymienionych ludów, a związana z nimi sankcja religijna stanowi gwarancję ich przestrzegania (M. Harris 1985, s. 15–50, 109–129).

Uwarunkowania ekonomiczne, kulturowe i poglądy religijne nie mogą stawiać konkretnej społeczności na pozycji upośledzonej względem jej sąsiadów, bowiem to stanowi jej bezpośrednie zagrożenie. Oczywiście, model funkcjonowania danej kultury jest kształtowany subiektywnie, na podstawie przekonania jej twórców o prawidłowości pewnych rozwiązań, a następnie podlega „testowaniu” przez niezależne czynniki wewnętrzne i zewnętrzne. Jeżeli pewne rozwiązania nie sprawdzają

się, muszą być zmienione lub będą się przyczyniały do obniżenia poziomu dobrobytu danej społeczności⁵. Ujmując problem nieco „darwinistycznie”, model funkcjonowania kultury winien być każdorazowo optymalnie dobrany do otaczających ją warunków, bowiem każde uchybienie stanowi zarazem *handicap* dla jej sąsiadów. W interesie każdej grupy społecznej leży zastosowanie modelu nie gorszego niż ten, który preferują jej sąsiedzi. Gwałtowna zmiana warunków zewnętrznych, najczęściej wywołana czynnikami politycznymi i/lub militarnymi, ale też niekiedy środowiskowymi (np. wylesienie w wyniku prowadzenia intensywnej gospodarki wypaleniiskowej), stanowi poważne wyzwanie dla struktur społecznych i ekonomicznych danej kultury i w takich właśnie okolicznościach dochodzi do gwałtownych załamania bądź przeobrażeń.

Nieznany nam i częściowo rekonstruowany model kulturowy obrany przez ludność kultury przeworskiej zdawał egzamin przez ponad siedemset lat, co najlepiej dowodzi jego poprawności. Dlatego właśnie uważam, że uwzględnienie czynników ekonomiczno-społecznych oraz uniwersalnych praw popytu i podaży znajduje uzasadnienie w analizie obrazu mechanizmów ekonomicznych kultury przeworskiej. Sądzę, że ludność omawianej jednostki kulturowej nie postępowała wbrew rachunkowi ekonomicznemu, bowiem godziłoby to w podstawy jej egzystencji. Z tego powodu wyspecjalizowane garncarstwo nie mogło funkcjonować bez rozwiniętej sieci dystrybucji, a wymiana handlowa ceramiki stała się rentowna dopiero wtedy, gdy ludność kultury przeworskiej osiągnęła odpowiedni stopień rozwoju społecznego i ekonomicznego.

Zagadnienie recepcji ceramiki toczoney być może znajduje analogie w sposobie funkcjonowania monet w środowisku barbarzyńskim. Zalety stosowania uniwersalnego miernika wartości, będącego zarazem wyznacznikiem prestiżu, władzy i siły ekonomicznej emitenta są niepodważalne, jednak funkcjonowanie gospodarki pieniężnej wymaga uprzedniego osiągnięcia określonego stopnia rozwoju ekonomicznego i politycznego. Wraz z zanikiem grupy tyńeckiej zaprzestano lokalnych emisji, a monety importowane najprawdopodobniej nie pełniły roli monetarnej. W środowisku barbarzyńskim naśladownictwa monet rzymskich są stosunkowo nieliczne. Należy zauważyć, że nie było przeszkód technologicznych, by ludy

⁵ Dobrym przykładem może tu być historia tzw. Proroctwa Nongqawuse. Młoda dziewczyna z plemienia Xhosa wiosną 1856 roku oznajmiła, iż miała widzenie, w którym przodkowie przekazali jej, że jeśli Xhosa wybiją całe bydło i zniszczą plony, to zmarli wojownicy zostaną przywróceni do życia i zmiotą białych kolonizatorów do morza. Jak szacuje J. B. Peires (1987, s. 43), około 85% dorosłych mężczyzn Xhosa posłuchało proroctwa Nongqawuse. W latach 1856 i 1857 wybito 400000 sztuk bydła, 40000 ludzi zmarło z głodu, a drugie tyle rozproszyło się po Kraju Przylądkowym w poszukiwaniu żywności.

środkowoeuropejskiego *Barbaricum* produkowały własne monety, lecz przypuszczalnie uwarunkowania ekonomiczne sprawiały, że było to bezcelowe i nieliczne próby używania monet zgodnie z ich przeznaczeniem były szybko zarzucane. Z czasem wzajemne kontakty grup ludności stały się na tyle intensywne, by zapewnić dystrybucję naczyń toczonych, lecz nie osiągnięto poziomu, który pozwoliłby na wprowadzenie i stosowanie monet jako środka płatniczego.

Parafrazując motto niniejszego tekstu można stwierdzić, że pieniądź (a właściwie zysk) nie tylko sprawia, iż kręci się świat, ale też puszcza i nadal puszcza w ruch koła garncarskie.

Dr Tomasz Bochnak
Instytut Archeologii
Uniwersytet Rzeszowski
ul. Hoffmanowej 8
PL 35-016 Rzeszów

LITERATURA

- Błażejowski, A.
1998 *Obrządek pogrzebowy kultury przeworskiej na Śląsku*, Wrocław.
- Cofta-Broniewska, A.
1976 *Rozwiane wątpliwości*, ZOW XLII, 119–123.
1979 *Grupa kruszańska kultury przeworskiej. Ze studiów nad rozwojem regionalizmu społeczeństw Kujaw*, Poznań.
- Czarnecka, K.
1990 *Struktura społeczna ludności kultury przeworskiej. Próba rekonstrukcji na podstawie źródeł archeologicznych i analizy danych antropologicznych z cmentarzyska*, Warszawa.
- Danka, I. R., Kowalski, A. P.
2000 *Kultura i wyobrażenie społeczeństw neolitycznych. Wybór słownictwa indoeuropejskiego*, [w:] H. van den Boom et alii (red.), *EΙΔΟΛΟΝ. Kultura archaiczna w zwierciadle wyobrażeń, słów i rzeczy*, Gdańsk, s. 218–243.
- Dąbrowska, T.
1988 *Wczesne fazy kultury przeworskiej. Chronologia–zasięg–powiązania*, Warszawa.
- Dąbrowski, J.
1977 *Archeologiczne aspekty badania początków zawodów*, WA XLII/1, s. 9–26.
- Dobrzańska, H.
1980 *Zagadnienie datowania ceramiki toczonej w kulturze przeworskiej*, APolski XXIV/1, s. 87–152.
1982 *Ceramika toczona jako wyraz zmian zachodzących w kulturze przeworskiej we wczesnej fazie późnego okresu rzymskiego*, [w:] J. Wielowiejski (red.), *Znaczenie wojen markomańskich dla państwa rzymskiego i północnego Barbaricum*, Scripta Archaeologica II, Warszawa, s. 90–98.
- Döhlert, N.
2009 *Die Datierung der Großromstedter Kultur. Zum Forschungsstand anhand der Gräberfelder von Großromstedt und Schkopau*, [w:] S. Grunwald et alii (red.), *ARTeFACT. Festschrift für Sabine Rieckhoff zum 65. Geburtstag*, Teil 2, Universitätsforschungen zur prähistorischen Archäologie 172/2, Bonn, s. 417–438.
- Droberjar, E.
1999 *Dobřichov-Pičhora. Ein Brandgräberfeld der älteren römischen Kaiserzeit in Böhmen (Ein Beitrag zur Kenntnis des Marbod-Reichs)*, Fontes Archaeologici Pragenses 23, Pragae.
2006 *Plaňanská skupina grossromstedtské kultury. K chronologii germánských nálezů a lokalit v Čechách na sklonku doby laténské a v počátcích doby římské*, [w:] E. Droberjar, M. Lutovský (red.), *Archeologie Barbarů 2005, Sbornik příspěvků z I. protohistorické konference „Pozdně keltské, germánské, a časně slovanské osídlení“*, Konnice, 20.–22. září 2005, Praha, s. 11–90.
2008 *K chronologii nejstarších labsko-germánských (svebských) sídlišť v Čechách*, [w:] E. Droberjar et alii (red.), *Barbarská sídliště. Chronologické, ekonomické a historické aspekty jejich vývoje ve světle nových archeologických výzkumů (Archeologie barbarů 2007)*, Spisy Archeologického ústavu AV ČR 37, Brno, s. 99–110.
- Eichhorn, G.
1927 *Der Urnenfriedhof auf der Schanze bei Grossromstedt*, Mannus-Bibliothek 41, Leipzig.
- Filip, J.
1956 *Keltové ve střední Evropě*, Monumenta Archaeologica 5, Praha.
- Gajewski, L.
1959a *Badania nad organizacją produkcji garncarskiej w okresu rzymskiego w Igołomi*, APolski III/1, s. 101–158.
1959b *Z badań nad wyspecjalizowanym garncarstwem okresu późnolateńskiego i rzymskiego w dorzeczu górnej Wisły*, SprArch. V, s. 281–302.
- Gebhard, R.
2004 *Die spätkeltische Gräbergruppe von Hörgerthausen, Lkr. Freising*, [w:] C.-M. Hüssen et alii (red.), *Spätlatènezeit und frühe römische Kaiserzeit zwischen Alpenrand und Donau, Akten des Kolloquiums in Ingolstadt am 11. und 12. Oktober 2001*, Kolloquien zur Vor- und Frühgeschichte 8, Bonn, s. 105–112.

- Godłowski, K.
1966 *Wymiana handlowa ludności kultury przeworskiej na Górnym Śląsku z Imperium Rzymskim*, „Archeologia” XVI, s. 28–62.
- 1969 *Kultura przeworska na Górnym Śląsku*, Katowice-Kraków.
- 1970 *The Chronology of the Late Roman and Early Migration Periods in Central Europe*, ZNUJ CCXVII = Prace Archeologiczne 11, Kraków.
- 1974 *Konfrontacja i ocena wartości archeologicznych i antropologicznych wyznaczników płci w odniesieniu do grobów ciałopalnych z okresu późnolateńskiego i rzymskiego*, [w:] *Metody, wyniki i konsekwencje badań kości z grobów ciałopalnych (materiały z sesji naukowej w dniu 25 III 1972 roku)*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Seria Antropologia 2, Poznań, s. 63–70.
- 1976 *Strefy kulturowe w okresie rzymskim w Europie Środkowej*, [w:] *Kultury archeologiczne i strefy kulturowe w Europie Środkowej w okresie wpływów rzymskich*, ZNUJ CDXXII = Prace Archeologiczne 22, Warszawa-Kraków, s. 12–22.
- 1982 *Północni barbarzyńcy i wojny markomańskie w świetle archeologii*, [w:] J. Wielowiejski (red.), *Znaczenie wojen markomańskich dla państwa rzymskiego i północnego Barbaricum*, Scripta Archaeologica II, Warszawa, s. 48–80.
- 1995 *Die ältere Kaiserzeit in der Umgebung von Kraków*, [w:] J. Tejral et alii (red.), *Kelten, Germanen, Römer im Mitteldonauegebiet vom Ausklang der Latène-Zivilisation bis zum 2. Jahrhundert*, Spisy Archeologického Ústavu AV ČR Brno 3, Brno-Nitra, s. 83–102.
- Harris, M.
1985 *Krowy, świnie, wojny i czarownice*, Warszawa.
- Hołubowicz, W.
1950 *Garncarstwo wiejskie zachodnich terenów Białorusi*, Toruń.
- Jahn, M.
1941 *Die ersten Germanen in Südböhmen*, „Altböhmen und Altmähren” 1, s. 64–93.
- Jamka, R.
1948 *Ceramika siwa w świetle zespołów grobowych odkrytych na obszarze Polski środkowej, zachodniej i południowo-zachodniej*, WA XVI, s. 201–210.
- Jażdżewski, K.
1958 *Uwagi o chronologii ceramiki zachodniosłowiańskiej z wczesnego średniowiecza*, PArch. X, s. 150–191.
- Kmieciński, J.
1955 *Osadnictwo słowiańskie i ceramika „siwa” na terenie Kujaw i Ziemi Łęczyckiej*, „Dawna Kultura” 2, s. 16–21.
- Krämer, W.
1985 *Die Grabfunde von Manching und die latènezeitlichen Flachgräber in Südbayern*, Ausgrabungen in Manching 9, Stuttgart.
- Madyda-Legutko, R.
2011 *Drehscheibenkeramik aus dem Gebiet der polnischen Karpaten. Zur regionalen Differenzierung*, [w:] J. Bemmann et alii (red.), *Drehschibentöpferei im Barbaricum. Technologietransfer und Professionalisierung eines Handwerks am Rande des Römischen Imperiums. Akten der Internationalen Tagung in Bonn vom 11. bis 14. Juni 2009*, Bonner Beiträge zur Vor- und Frühgeschichtlichen Archäologie 13, Bonn, s. 295–306.
- Madyda-Legutko, R., Pohorska-Kleja, E., Rodzińska-Nowak, J.
2004 *Warsztat garncarski z Sanoka, stan. 54, na tle materiałów ceramicznych z terenu górnego dorzecza Sanu*, [w:] J. Gancarski (red.), *Okres lateński i rzymski w Karpatach polskich*, Krosno, s. 691–710.
- 2008 *Ceramika z warsztatu garncarskiego z Sanoka, stan. 54, na tle materiałów ceramicznych z terenu górnego dorzecza Sanu. Próba interpretacji*, [w:] A. Błażejowski (red.), *Ceramika warsztatowa w środkowoeuropejskim Barbaricum*, Wrocław, s. 9–23.
- Majewski, K.
1949 *Importy rzymskie na ziemiach słowiańskich*, Wrocław.
- Makiewicz, T.
1986 *Znaleziska z kręgu kultury celtyckiej i trackiej na Kujawach*, [w:] *Celtowie i ich mennictwo. Materiały z sesji naukowej*, Warszawa, 26 kwietnia 1985 r., Warszawa, s. 25–33.
- Małyś, A.
2007 *Unstimmigkeiten bei der Geschichtsbestimmung der Toten – Fehlanzeige, Symbol oder Grabsitte?*, PArch. 55, s. 109–144.
- Marciniak, J.
1962 [rec.] Leszek Gajewski, *Z badań nad wyspecjalizowanym garncarstwem okresu późnolateńskiego i rzymskiego w dorzeczu górnej Wisły*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 5: 1959, s. 281–302, tenże, *Badania nad organizacją produkcji garncarskiej w okresie rzymskiego w Igołomi*, „Archeologia Polski”, t. 3: 1959, s. 101–158, APolski III/1, s. 146–155.
- Motyková-Šneidrová, K.
1977 *Das Fortleben latènezeitlicher Traditionen im Verlauf der älteren römischen Kaiserzeit in Böhmen*, [w:] B. Chropovský (red.), *Symposium. Ausklang der Latène-Zivilisation und Anfänge der germanischen Besiedlung im mittleren Donauegebiet*, Bratislava, s. 239–248.
- Natuniewicz-Sekuła, M.
2005 *Naczynia wykonane przy użyciu koła z cmentarzyska kultury wielbarskiej w Weklicach koło Elbląga*. Przyczy-

nek do badań nad warsztatem ceramicznym kultury wielbarskiej, APolski L/1-2, s. 53–80.

Niewęglowski, A.

1962 *O ceramice obtaczanej i toczonej na kole z okresu rzymskiego*, APolski VII/1, s. 107–120.

Olędzki, M., Kurowicz, P.

2002 *Cmentarzysko ludności kultury przeworskiej w Charłupi Małej koło Sieradza*, Łódź.

Peschel, K.

1978 *Anfänge germanischer Besiedlung im Mittelgebirgsraum. Sueben-Hermunduren-Markomannen*, Arbeits- und Forschungsberichte zur Sächsischen Bodendenkmalpflege, Beiheft 12, Berlin.

Peires, J. B.

1987 *The Central Beliefs of the Xhosa Cattle-Killing*, „Journal of African History” 28, s. 43–63.

Poleska, P.

2000 *Celtycki warsztat garncarski na osadzie w Krakowie-Pleszowie (stan. 20)*, „Materiały Archeologiczne Nowej Huty” XX, s. 75–93.

2006 *Celtycki mikroregion osadniczy w rejonie podkrakowskim*, Biblioteka Muzeum Archeologicznego w Krakowie II, Kraków.

Prochowicz, R.

2007 *Osada wielbarska w Kamieńczyku-Błoniu nad dolnym Liwcem*, [w:] M. Fudziński, H. Paner (red.), *Nowe materiały i interpretacje. Stan dyskusji na temat kultury wielbarskiej*, Gdańsk, s. 497–512.

2008 *„Rzemieślnicza” produkcja ceramiki ręcznie lepionej kultury wielbarskiej w świetle znalezisk z Kamieńczyka-Błonia*, pow. wyszkowski, [w:] A. Błazejewski (red.), *Ceramika warsztatowa w środkowoeuropejskim Barbaricum*, Wrocław, s. 37–46.

Renfrew, C., Bahn, P.

2002 *Archeologia. Teorie, metody, praktyka* (tłum. M. Kasprzycka, K. Lewartowski, R. Oracz, D. Stabrowska, F. Stępniewski), Warszawa.

Rieckhoff, S.

1995 *Süddeutschland im Spannungsfeld von Kelten, Germanen und Römern. Studien zur Chronologie der Spätlatènezeit im südlichen Mitteleuropa*, Trier.

Rodzińska-Nowak, J.

2006 *Jakuszowice, stanowisko 2. Ceramika z osady kultury przeworskiej z młodszego i późnego okresu wpływów rzymskich i wczesnej fazy okresu wędrówek ludów*, ZNUJ, Prace Archeologiczne 61, Kraków.

2011 *Zur Chronologie der Drehscheibenkeramik in der Przeworsk-Kultur im Lichte der jüngsten Forschungsergebnisse*, [w:] J. Bemmman et alii (red.), *Drehschibentöpferei*

rei im Barbaricum. Technologietransfer und Professionalisierung eines Handwerks am Rande des Römischen Imperiums. Akten der Internationalen Tagung in Bonn vom 11. bis 14. Juni 2009, Bonner Beiträge zur Vor- und Frühgeschichtlichen Archäologie 13, Bonn, s. 285–293.

Roymans, N.

2004 *Ethnic Identity and Imperial Power. The Batavians in the Early Roman Empire*, Amsterdam Archaeological Studies 10, Amsterdam.

Rudnicki, M., Miłek, S., Ziąbka, L.,

Kędzierski, A.

2009 *Mennica celtycka pod Kaliszem*, „Wiadomości Numizmatyczne” 53, s. 103–145.

Salač, V.

2011 *Zur Drehscheibenware der Spätlatène- und frühesten Kaiserzeit in Böhmen und in Mitteleuropa*, [w:] J. Bemmman et alii (red.), *Drehschibentöpferei im Barbaricum. Technologietransfer und Professionalisierung eines Handwerks am Rande des Römischen Imperiums. Akten der Internationalen Tagung in Bonn vom 11. bis 14. Juni 2009*, Bonner Beiträge zur vor- und Frühgeschichtlichen Archäologie 13, Bonn, s. 55–73.

Schmidt, B., Nitzschke, W.

1989 *Schkopau. Ein Gräberfeld der Spätlatènezeit und frühromischen Kaiserzeit*, Berlin.

Siewiaryn, M.

2011 *Z pewnością jak dawniej, utarty tradycją, istniał podział zajęć według płci... – kilka uwag o miejscu źródeł archeologicznych w konstruowaniu struktury społecznej w pradziejach*, [w:] M. Rybicka (red.), *Obraz struktury społecznej w świetle źródeł archeologicznych w pradziejach i średniowieczu*, Rzeszów, s. 7–16.

Völling, T.

1995 *Frühgermanische Gräber von Aubstadt im Grabfeldgau*, Materialhefte zur Bayerischen Vorgeschichte 67, Kallmünz.

2005 *Germanien an der Zeitenwende. Studien zum Kulturwandel beim Übergang von der vorrömischen Eisenzeit zur älteren römischen Kaiserzeit in der Germania Magna* (red. H. Baitinger, A. Popa, G. Rasbach), B.A.R. Int. Series 1360, Oxford.

Waldhauser, J.

1983 *Závěrečný horizont keltských oppid v Čechách. (Konfrontace výkladů historických pramenů, numismatiky a archeologie)*, SIA XXXI/2, s. 325–356.

Wielowiejski, J.

1960 *Przemiany gospodarczo-społeczne u ludności południowej Polski w okresie późnolateńskim i rzymskim*, MS VI.

1981 *Garncarstwo*, [w:] Prahistoria ziem polskich V, s. 355–364.

- Woźniak, Z.
1970 *Osadnictwo celtyckie w Polsce*, Wrocław.
1990 *Osada grupy tynieckiej w Podlężu, woj. krakowskie*, Wrocław.

- Zavřel, P.
2006 *Současný stav poznání plaňanského horizontu v jižních Čechách*, [w:] E. Droberjar, M. Lutovský (red.), *Archeologie Barbarů 2005. Sborník příspěvků z I. protohistorické konference „Pozdně keltské, germánské, a časně slovanské osídlení“*, Konnice, 20.-22. září 2005, Praha, s. 237–256.

THE DECLINE OF WHEEL-MADE POTTERY ON THE TERRITORY OF POLAND IN EARLY 1ST CENTURY AD
– A FORGOTTEN SECRET, SOCIO-PSYCHOLOGICAL CIRCUMSTANCES OR ECONOMIC FACTORS?

SUMMARY

Relics of pottery kilns identified in the La Tène Culture settlement at Nowa Cerekwia, Upper Silesia, and in sites of the Tyniec Group in the Krakow region document local production of wheel-made pottery. The youngest finds of wheel-made wares are contemporary with the horizon of A. 68 fibulae. The technology was not adopted by the people of the Przeworsk Culture and almost invariably the pottery produced after the decline of Celtic cultures is hand-built; finds of wheel-made pottery of Early Iron Age date are very rare. This phenomenon has been explained in various ways. Some researchers, e.g., J. Wielowiejski, J. Marciniak and A. Cofta-Broniewska, concluded that the secrets of production of wheel-made pottery had not been handed down to the people of Przeworsk Culture and that with the extinction of the last foci of Celtic culture the knowledge of more advanced pottery making technologies naturally died out too. Alternately, J. Rodzińska-Nowak has proposed that a key factor responsible for the non-adoption of the wheel-made pottery technology by the Przeworsk Culture people was the existence of a socio-psychological barrier, the result of the traditional division of tasks into male and female. While feasible, this reason cannot be recognized as crucial.

The decline of wheel-made pottery on the threshold of our era is a more widespread phenomenon observed across the Central European Barbaricum, both the territory occupied by latinized cultures (Przeworsk Culture, Elbian Culture), by the acculturated communities descended from the people of the Tyniec Group, a culture unit with Celtic traditions, and also on the territory of the “state” of Maroboduus, under influence of Rome. The named communities were dissimilar in their culture outlook, having evolved from different traditions but in none of them the technology of wheel-made pottery was adopted for good. In the Gross Romstedt Culture and in the Plaňany Horizon there is evidence on local pottery production using the potter’s wheel but there too the technology relatively soon disappears from the archaeological record. It is unlikely that in these environments, dissimilar in

their tradition and evolving under the impact from different cultures, the traditional division into female and male roles could have played a key role in the reception of innovative pottery making technologies. Presumably, on the threshold of the Roman Period in communities residing on the territory of Poland there was a well-defined division of tasks into male and female, but it was not treated very rigorously or, possibly, it did not extend to all the areas of life and some activities were carried out together by both sexes.

I believe that the key factor decisive for the decline of wheel-made pottery on the territory of Poland at the onset of the Roman Period was economic. In this I share the view expressed by L. Gajewski, J. Wielowiejski and K. Godłowski who, nevertheless, nowhere specify how they understand this term. To function, production workshops, potteries also, depend on the existence of a distribution network for their wares and there is a need to break with the autarkic tradition. The craftsmen must be assured of having recipients of their wares and in conditions of isolation of individual human groups and the limited scale of exchange the demand for their products is limited. There is an observable difference here between a potter and a blacksmith, the latter is more mobile and, what is more, has a monopoly on his activity for, in contrast to mass pottery production which needs to compete against wares made by hand as part of household activities, the means for individual manufacture of metal objects are quite limited. Specialised pottery workshops on the territory of Poland became viable only when exchange between human groups became sufficiently frequent and intensive for the cost of transport of pottery to decrease so that the ratio of the price of the vessels offered to their value (not necessarily utilitarian only) was recognized as favourable. Specialised pottery making could not function without a developed distribution network; only when the necessary level of social and economic development had been reached did it become profitable to introduce pottery as an object of exchange.

tłum. A. Kinecka

WYKAZ SKRÓTÓW TYTUŁÓW CZASOPISM I WYDAWNICTW WIELOTOMOWYCH

ABBREVIATIONS OF PERIODICALS' AND SERIAL PUBLICATIONS' TITLES

AAC	– „Acta Archaeologica Carpathica”, Kraków
AAHung.	– „Acta Archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae”, Budapest
AFB	– „Arbeits- und Forschungsberichte zur sächsischen Bodendenkmalpflege”, Berlin (Stuttgart)
Amtl. Ber.	– „Amtlicher Bericht über die Verwaltung der naturgeschichtlichen, vorgeschichtlichen und volkskundlichen Sammlungen des Westpreußischen Provinzial-Museums für das Jahr ...”, Danzig
APolski	– „Archeologia Polski”, Warszawa
APS	– „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, Lublin (wcześniej: Lublin-Chełm-Zamość)
AR	– „Archeologické rozhledy”, Praha
B.A.R. Int. Series	– British Archaeological Reports, International Series, Oxford
BerRGK	– „Bericht der Römisch-Germanischen Kommission”, Frankfurt a.M.-Berlin
BJahr.	– „Bonner Jahrbücher”, Köln/Bonn
BMJ	– „Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern”, Lübstorf (wcześniej: „Bodendenkmalpflege in Mecklenburg. Jahrbuch ...”, Schwerin/Rostock/Berlin)
CRFB	– Corpus der römischen Funde im europäischen Barbaricum
FAP	– „Fontes Archaeologici Posnanienses” (wcześniej: „Fontes Praehistorici”), Poznań
Inf.Arch.	– „Informator Archeologiczny. Badania rok ...”, Warszawa
InvArch.	– „Inventaria Archaeologica, Pologne”, Warszawa-Łódź
JmV	– „Jahresschrift für mitteldeutsche Vorgeschichte”, Halle/Saale
JRGZM	– „Jahrbuch des Römisch-Germanischen Zentralmuseums Mainz”, Mainz
KHKM	– „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, Warszawa
KSIA	– Kratkie soobšeniâ Instituta arheologii Akademii nauk SSSR (Краткие сообщения Института археологии Академии наук СССР), Moskva
MIA	– Materialy i issledovaniâ po arheologii SSSR (Материалы и исследования по археологии СССР), Moskva
MatArch.	– „Materiały Archeologiczne”, Kraków
MS	– „Materiały Starożytne”, Warszawa
MSiW	– „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, Warszawa
MSROA	– „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego”, Rzeszów-Krosno-Sandomierz-Tarnów (-Przemysł/Tarnobrzeg)
MZP	– „Materiały Zachodniopomorskie”, Szczecin
PA	– „Památky archeologické” (wcześniej: „Památky archeologické a místopisné”), Praha
PArch.	– „Przegląd Archeologiczny”, Poznań
PMMAE	– „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna”, Łódź
PomAnt	– „Pomorania Antiqua”, Gdańsk
Prahistoria ziem polskich	– <i>Prahistoria ziem polskich</i> , tom I: <i>Paleolit i mezolit</i> (red. W. Chmielewski, W. Hensel), Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975; tom II: <i>Neolit</i> (red. W. Hensel, T. Wiślański), Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979; tom III: <i>Wczesna epoka brązu</i> (red. A. Gardawski, J. Kowalczyk), Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978; tom IV: <i>Od środkowej epoki brązu do środkowego okresu lateńskiego</i> (red. J. Dąbrowski, Z. Rajewski), Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979; tom V: <i>Późny okres lateński i okres rzymski</i> (red. J. Wielowiejski), Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1981
Prussia	– „Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia” (później: „Prussia. Zeitschrift für Heimatkunde”), Königsberg i.Pr.
PZ	– „Praehistorische Zeitschrift”, Berlin-New York
RArch.	– „Recherches Archéologiques”, Kraków
RB	– „Rocznik Białostocki”, Białystok
RO	– „Rocznik Olsztyński”, Olsztyn
SJahr.	– „Saalburg Jahrbuch”, Berlin-New York
SlA	– „Slovenská archeológia”, Bratislava
SovArch	– „Sovetskaâ Arheologia” (Советская археология), Moskva
SprArch.	– „Sprawozdania Archeologiczne”, Kraków
SprPMA	– „Sprawozdania P.M.A.”, Warszawa
WA	– „Wiadomości Archeologiczne”, Warszawa
ZNUJ	– „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Kraków
ZOW	– „Z otchłani wieków”, Warszawa

